

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran SSA Maria Michalska-Goźdź
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania **M. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanych: K. K., W. T.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji odwołującej M. M.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

z dnia 16 marca 2012 r. sygn. akt VIII U 1502/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od odwołującej M. M. na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Decyzją Nr (...) z dnia 31 marca 2011r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., stwierdził, że M. M. z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą w firmie (...) s.c. K. K., W. T. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 1 grudnia 2006 r. do 28 lutego 2009 r. Uzasadniając organ rentowy podniósł, że w dniu 1 grudnia 2006r. spółka (...) s.c. zawarła z M. M. umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony jednocześnie prowadząc działalność gospodarczą. W trakcie prowadzonej kontroli M. M. wskazała, iż zawarła umowę z chęcią uzyskania przychodu i ubezpieczenia społecznego. Jej praca polegała na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu oraz wysłaniu materiałów dostarczonych przez nakładcę - materiały, które otrzymywała za pośrednictwem poczty nigdy nie była w ilości wymienionej w umowie

jako minimalna. Konsekwencją umowy było to, że w okresie zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą w firmie (...) M. M. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej dokonała zgłoszenia wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego. Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych w firmie (...) s.c. z tytułu pracy nakładczą umożliwiło M. M. w okresie od 1 grudnia 2006 r. do 28 lutego 2009 r. zmianę tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Jednakże w świetle zebranego materiału organ rentowy uznał, iż zawarcie umowy o pracę nakładczą między spółką (...), a M. M. miało na celu obejście przepisów prawa. Ponadto podstawa wymiaru składek w okresie, na który zawarto umowę o pracę nakładczą była niezgodna z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Organ rentowy podkreślił również, iż w spornym okresie podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność nie mogła być niższa od 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, tj. za miesiące od grudnia 2006 r. do lutego 2007 r. - po 1478,80 zł miesięcznie, od marca 2007 r. do maja 2007 r. - po 1597,51 zł miesięcznie, od czerwca 2007 r. do sierpnia 2007 r. - po 1625,48 zł miesięcznie, od września 2007 r. do listopada 2007 r. - po 1586,60 zł miesięcznie, od grudnia 2007 r. do lutego 2008 r. - po 1622,05 zł miesięcznie, od marca 2008 r. do maja 2008 r. - po 1739,90 zł miesięcznie, od czerwca 2008 r. do sierpnia 2008 r. - po 1790,39 zł miesięcznie, od września 2008 r. do listopada 2008 r. - po 1770,82 zł miesięcznie, w grudniu 2008 r. - 1781,13 zł miesięcznie, od stycznia 2009 r. do lutego 2009 r. - po 1915,80 zł miesięcznie. Zatem w ocenie Zakładu zawarcie umowy o pracę nakładczą miało na celu obejście prawa i uzyskanie w niezgodzie z prawem korzyści materialnych polegających na zwolnieniu z obowiązku opłacania składek z tytułu prowadzenia działalności przez M. M..

Odwołanie od powyżej wskazanej decyzji złożyła M. M. wnosząc o jej zmianę oraz orzeczenie przez Sąd, że w okresie od 1 grudnia 2006r. do 28 lutego 2009r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania. Odwołująca zarzuciła decyzji:

- 1) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów wskazanych w decyzji poprzez ich zastosowanie, w przypadku, gdy w niniejszej sprawie brak jest podstaw do ich zastosowania,
- 2) brak zebrania materiału dowodowego w niniejszej sprawie w sposób prawidłowy i pełny skutkujący błędnym ustaleniem stanu faktycznego w niniejszej sprawie,
- 3) błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkujące błędnym ustaleniem stanu faktycznego oraz błędnym orzeczeniem co do istoty.

Uzasadniając odwołującą wskazała, iż w ramach umowy przygotowywała, kopertowała, adresowała i wysyłała materiały reklamowe pracodawcy, a więc wykonywała określone zlecenia i rozliczała się z nich z pracodawcą. Ponadto jako pracownik była zainteresowana jak najmniejszą ilością pracy, a zatem twierdzenie Zakładu o zawarciu umowy w celu obejścia prawa nie znajduje potwierdzenia. Odwołująca podkreśliła również, iż żaden przepis prawa nie reguluje kwestii związanej z ilością wykonywanej pracy nakładczej ani jej natężeniem.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu na podstawie art. 477¹¹ § 2 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych K. K. i W. T. wspólników spółki cywilnej (...), albowiem wynik niniejszego postępowania dotyczy ich praw i obowiązków.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2012r., sygn. akt 1502/11, Sąd Okręgowy w Poznaniu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie M. M. oraz zasądził od odwołującej na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. kwotę 60,00 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

K. K. i W. T. w dniu 27 września 2006 r. zawarli umowę spółki cywilnej w myśl której będą prowadzić działalność pod nazwą (...) S.C. z siedzibą w P. przy ulicy (...). Przedmiotem prowadzonej działalności jest pośrednictwo ubezpieczeniowe, usługi finansowe-doradztwo inwestycyjne oraz działalność reklamowa.

M. M. od dnia 1 czerwca 2005 r. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej Prezydenta Miasta P. pod numerem (...). Jej przedmiotem jest handel we własnym sklepie. Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej M. M. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. dowód: bezsporne, zeznania odwołującej.

O możliwości „dorobienia” poprzez zawarcie umowy o pracę nakładczą odwołująca dowiedziała się w trakcie spotkania towarzyskiego od jednego ze znajomych, który zaproponował jej zgłoszenie się do firmy (...) S.C. W dniu 1 grudnia 2006 r. odwołująca (jako Wykonawca) zawarła z (...) S.C. reprezentowaną przez W. T. (jako Nakładcę) umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony. Przedmiotem umowy były prace polegające na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłce materiałów reklamowych dostarczonych przez Nakładcę (§ 1 pkt 2 umowy). W okresie trwania umowy o pracę nakładczą Nakładca uzyskuje wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczoną według stawki jednostkowej, która wynosi 3 zł brutto za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej. Ponadto strony określiły minimalną miesięczną ilość pracy w wysokości 170 kompletów reklamowych. Natomiast powierzenie Wykonawcy pracy w ilości przekraczającej w/w wielkość możliwe jest wyłącznie za zgodą Wykonawcy (§ 2 umowy). W myśl umowy, praca będzie wykonywana z materiałów powierzonych przez Nakładcę, z wykorzystaniem narzędzi będących własnością Wykonawcy. Może być wykonywana w dowolnym miejscu i czasie. Ponadto Wykonawca ma prawo przy wykonywaniu pracy nakładczej korzystać z pomocy członków rodziny. Natomiast nie ma prawa zatrudniać siły najemnej i zlecać wykonania powierzonej mu pracy nakładczej osobom trzecim, a także przyjmować w imieniu Nakładcy zleceń, zbywać wykonane wyroby i wystawiać rachunki (§3 umowy).

W ramach zawartej umowy o pracę nakładczą odwołująca przyjeżdżała do firmy (...) w celu odebrania materiałów, których ilość była ustalana raz w miesiącu. Następnie elementy te składała i wkładała do kopert. Tak przygotowane koperty odwoziła z powrotem do spółki, gdzie podpisywała ilość przygotowanych przez nią materiałów oraz odbiór wynagrodzenia. Przydzielaniem pracy w (...) spółki (...) zajmowała się J. C.. To ona otrzymywała materiały, ulotki, które dzieliła pomiędzy wszystkich zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę nakładczą. To ona przyjmowała raporty z wykonanej pracy, segregowała i przechowywała zawierane umowy. dowód: zeznania świadka J. C..

W związku z zawarciem umowy o pracę nakładczą, w dniu 1 grudnia 2006 r. odwołująca dokonała zgłoszenia tylko do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Jednocześnie z tą samą datą wyrejestrowała się z obowiązkowego ubezpieczenia społecznego z tytułu tej działalności. Nadto została ona zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego i rentowych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą.

Z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą odwołująca otrzymała wynagrodzenie:

- za miesiące od grudnia 2006 r. do stycznia 2008 r. - po 36 zł miesięcznie,
- za miesiąc luty 2008 r. - 48 zł,
- za miesiąc marzec 2008 r. - 5 zł,
- za miesiące od kwietnia 2008 r. do lutego 2009 r. - po 42 zł miesięcznie,

W żadnym z miesięcy wykonywania pracy nakładczej na podstawie spornej umowy nie uzyskiwała 50 % minimalnego wynagrodzenia.

Z dniem 28 lutego 2009 r. zainteresowany K. reprezentujący spółkę (...) wypowiedział odwołującej umowę o pracę nakładczą. Z dniem 1 marca 2009 r. M. M. została wyrejestrowana z ubezpieczeń z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą.

W. T. zwrócił się w 2006 roku do I Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w P. z zapytaniem o to, czy osoba prowadząca działalność gospodarczą i pracująca w oparciu o umowę o pracę nakładczą może dokonać wyboru tytułu

do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Zakład odpowiedział twierdząco. Z podobnym pytaniem zwróciła się do Inspektoratu w J. B. Z. prowadząca Biuro (...). W odpowiedzi z dnia 29.11.2006 r. przedstawiciel Zakładu wskazał, że obowiązujące przepisy nie ustalają minimalnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób wykonujących pracę nakładczą.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS oraz dokumentów przedłożonych do akt sprawy, a także zeznań świadków i odwoływającej.

Mając powyższe na uwadze oraz przepisy ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 98.137.887 z późn. zm.) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących prace nakładczą (Dz. U. 76.3.19 z późn. zm.), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest bezzasadne. W pierwszej kolejności Sąd meriti wskazał, że łącząca strony sporna umowa w okresie jej obowiązywania od 1 stycznia 2008r. nawet co do zasady nie pozwalała odwoływającej jako wykonawcy uzyskać wynagrodzenia w wysokości 50% najniższego wynagrodzenia pozwalającego jednocześnie objąć ją z tego tytułu ubezpieczeniami społecznymi. W okresie zaś obowiązywania spornej umowy od grudnia 2006r. do grudnia 2007r., co do zasady zapisy spornej umowy pozwalały odwoływającej uzyskać 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę, pozwalającego jej podlegać z tytułu umowy ubezpieczeniom społecznym, jednak umowa nie była w takim zakresie realizowana i odwołująca jako wykonawca nie uzyskiwała wynagrodzenia w wymaganej wysokości. Wobec zatem obostrzeń w zakresie konieczności zapewnienia nakładcy minimalnej ilości pracy, która zapewni mu uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia za pracę - § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą – Sąd wskazał, że odwołująca w całym okresie obowiązywania spornej umowy tego warunku nie spełniła, a co za tym idzie nie mogła podlegać z tytułu spornej umowy obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Ubocznie Sąd wskazał, że strony zawarły umowę o pracę nakładczą z góry powziętym zamiarem niedotrzymania jej postanowień, a ubezpieczona wykonywała miesięcznie symboliczną ilość pracy w ramach umowy.

Wskazując na powyższe i uznając za trafne twierdzenia ZUS, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania, o czym orzekł w sentencji wydanego wyroku.

Powyższy wyrok w całości apelacją z dnia 20 kwietnia 2012r. zaskarżyła M. M. reprezentowana przez radcę prawnego. Apelująca zarzuciła Sadowi I instancji:

1) błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały decydujący wpływ na treść wydanego przez Sąd orzeczenia, a w szczególności polegające na:

- niewyjaśnieniu przez Sąd okoliczności faktycznych mających dla sprawy istotne znaczenie, zwłaszcza całkowite pominięcie przez Sąd faktu, iż Skarżąca prowadziła swoją działalność już od roku 2005, tymczasem K. K. i W. T. założyli swoją działalność dopiero we wrześniu 2006 roku, nawiązanie więc przez nią współpracy z firmą (...) S.C. nie mogło mieć na celu wyłącznie dokonanie wyboru sposobu ubezpieczenia, a także stanowić wyłącznego źródła utrzymania, zwłaszcza, że Skarżąca w toku postępowania zeznała, że praca w firmie (...) S.C. ma dla niej fakultatywny charakter i służy przede wszystkim uzyskaniu dodatkowego źródła utrzymania, a ponadto zapewnienia wolnego czasu w czasie pracy w prowadzonej przez nią firmie,

- dokonaniu przez Sąd ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, z którego jednoznacznie wynika, iż zachowanie skarżącej nie było nacechowane chęcią uzyskania korzyści wynikających ze zmiany podstawy ubezpieczenia, a jedynie i wyłącznie chęcią uzyskania dodatkowych środków na utrzymanie i wypełnienia czasu wolnego, którym skarżąca dysponowała w swojej działalności, zwłaszcza, że - jak wynika z zeznań skarżącej, którym Sąd dał wiarę - pozwana zawarła umowę, z której minimalne wynagrodzenie stanowiło znaczną część osiąganego przez skarżącą dochodu z prowadzonej wówczas działalności gospodarczej, poza tym propozycja zmiany sposobu ubezpieczenia nie wyszła od strony skarżącej, ale właścicieli firmy (...) S.C., albowiem w czasie rozmów o pracę temat ten pojawił się dopiero na ich końcu, a poza tym skarżąca była przekonana o prawidłowości i zgodności z

prawem zaproponowanego przy podpisywaniu umowy o pracę nakładczą rozwiązania, albowiem właściciele firmy (...) S.C. dysponowali 3 interpretacjami, różnych zakładów ubezpieczeń społecznych, czym rozwiali wątpliwości co do zaproponowanego rozwiązania, a ponadto skarżąca samodzielnie dokonała ustaleń w Oddziale ZUS, gdzie została utwierdzona w słuszności takich rozwiązań. Powyższe okoliczności jednoznacznie wykluczają więc przyjęcie przez Sąd takich ustaleń o jakich mowa w treści uzasadnienia wyroku, co bez wątpienia stanowi błąd mający znaczące znaczenie w sprawie;

-dokonaniu błędnych ustaleń w oparciu o jasny i czytelny materiał dowodowy, w zakresie w jakim Sąd uznał, iż skarżąca w latach 2006, 2007 i 2008 nie uzyskiwała wynikających z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą dochodów, podczas gdy dokonana przez Sąd ocena wysokości wynagrodzeń Skarżącej, a także ustalenie kwoty stanowiącej 50% tej kwoty jednoznacznie potwierdza, iż skarżąca co najmniej we wskazanym okresie miała zagwarantowane przez firmę (...) S.C. wynagrodzenie minimalne przewyższające 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77 pkt 1 Kodeksu Pracy; a także w zakresie w jakim Sąd ustalił, iż wynagrodzenie, o którym mowa we wskazanym rozporządzeniu musi być wynagrodzeniem faktycznie osiąganym, podczas gdy już literalna interpretacja § 3 ust. 1 rozporządzenia, stanowi o takim określeniu ilości pracy w umowie, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, którą to okoliczność, co najmniej za lata 2006, 2007 i 2008 zdaniem strony skarżącej została wykazana w materiale dowodowym, jednak błędnie zinterpretowana przez Sąd;

-przeinaczeniu przez Sąd okoliczności stanowiących podstawę wydanego rozstrzygnięcia, albowiem zdaniem Skarżącej co innego wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, a co innego na podstawie tego materiału przyjął Sąd, zwłaszcza w zakresie w jakim Sąd uznał, że w kontekście zgromadzonych dowodów zamiarem stron była jedynie możliwość skorzystania z wyboru tytułu do ubezpieczeń społecznych i opłacania niższych składek, podczas gdy przeczą temu następujące ustalone okoliczności:

- fakt dysponowania przez (...) S.C. 3 interpretacjami, 3 różnych Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, potwierdzającymi prawidłowość i zgodność z prawem tak zawieranych umów, a także skutków zgłoszenia zmiany sposobu i tytułu opłacania składek ubezpieczeń społecznych, wyłączający tę możliwość,
- fakt, że przedmiotowa umowa była faktycznie realizowana przez Skarżącą, co wynika wprost z zeznań Skarżącej oraz przesłuchanych w toku postępowania świadków, tym bardziej, iż jak zgodnie zeznali świadkowie - którym Sąd dał wiarę w całości - skarżąca wielokrotnie monitowała ilość zleczanych jej prac, ponaglała liczbę i ilość zleceń, co również wyłącza możliwość ustalenia na tej podstawie zamiaru skarżącej nakierowanego wyłącznie na naruszenie przepisów o ubezpieczeniach społecznych;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

-przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a poza tym poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, wynikających właśnie z przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej we wskazanym przepisie. Sąd I instancji dokonał jedynie wybiórczej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie przeprowadził wszystkich zawnioskowanych przez Skarżącą dowodów, i choć dał wiarę zeznaniom świadków i skarżącej (choć co do skarżącej w części), to z tych zeznań wywiódł wnioski nie odpowiadające obiektywnej ich ocenie. Nie sposób również stwierdzić, iż czynności dowodowe Sądu zmierzały do wszechstronnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, albowiem Sąd w treści uzasadnienia wyroku nie dokonuje analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, a jedynie lapidarnie stwierdza, iż pewne okoliczności są dla Sądu oczywiste, a wręcz znane z urzędu przy jednoczesnym pominięciu innych mające - zdaniem skarżącej - zasadnicze znaczenie w sprawie. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, iż Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego", gdy w uzasadnieniu pomimo wyraźnego materiału dowodowego w tym zakresie Sąd stwierdza, iż "zamiarem stron była jedynie możliwość skorzystania z wyboru tytułu do ubezpieczeń społecznych

i opłacania niższych składek". Powyższe wynika już chociażby z faktu, iż Sąd nie przeprowadził i nie ocenił całości materiału dowodowego zgłoszonego przez Skarżącego, oddalił zgłoszone wnioski dowodowe. Nie sposób również dopatrzeć się w działaniach Sądu stosowania reguł logicznego myślenia, co bez wątplenia skutkuje wydaniem wadliwego w świetle procedury cywilnej orzeczenia,

-przepisu art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonych przez Skarżącego wniosków dowodowych, czym bez wątplenia naruszone zostały reguły dowodzenia i zgłaszania wniosków dowodowych, aż do zamknięcia rozprawy, tym bardziej należycie uzasadnionych i mających dla sprawy zasadnicze znaczenie.

3) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności przepisu § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976r., Nr 3, poz. 19 ze zmianami) poprzez jego błędną interpretację i uznanie, iż minimalna, ustalona w umowie o pracę ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy, winno skutkować faktycznym uzyskaniem przez Skarżącą wynagrodzenia, wykazywanego do organu rentowego w takiej wysokości, w kwocie przekraczającej minimalny próg wynikający z rozporządzenia, podczas, gdy wskazany przepis w swej treści jako podstawę możliwości dokonania wyboru tytułu ubezpieczenia wskazuje nie faktycznie osiągnięte wynagrodzenie, a jedynie takie skonstruowanie postanowień umowy łączącej strony, które zapewni uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, która to przesłanka w przedmiotowej sprawie została spełniona.

Wskazując na powyższe apelując wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie przez Sąd Apelacyjny co do istoty sprawy poprzez wydanie wyroku umarzającego postępowanie przeciwko Skarżącej M. M.,
- 2) przyznanie Skarżącej zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I Instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
- 3) przyznanie Skarżącej zwrotu kosztów postępowania przez Sądem Apelacyjnym według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie:
- 4) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji, albowiem przedmiotowa sprawa nie została rozpoznana co do istoty, a ponadto przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe dotknięte jest brakami uniemożliwiającymi wydanie prawidłowego i zgodnego z prawem orzeczenia,
- 5) przyznanie Skarżącej zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I Instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
- 6) przyznanie Skarżącej zwrotu kosztów postępowania przez Sądem Apelacyjnym według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarzuty apelacji są bezzasadne, a zatem podlega ona oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej analizie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd meriti poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i aprobuje. Podkreślić należy, że Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu dokładnie przedstawił wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył objęcia odwołującej ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu umów o pracę nakładczą zawartych przez apelującą z firmą (...) s. c.

Rozpocząć rozważania należy od przytoczenia przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 2, art. 11 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę nakładczą. Obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym podlegają także osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące (art. 6 ust. 1 pkt 5). Natomiast osoba prowadząca działalność gospodarczą i jednocześnie spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Osoba taka może jednak dobrowolnie, na swój wniosek być objęta ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi także z pozostałych wszystkich tytułów lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł do ubezpieczenia (art. 9 ust. 2 wskazanej ustawy). Zgodnie z art. 9 ust. 2b cytowanej ustawy osoba prowadząca jednocześnie działalność gospodarczą i zatrudniona na podstawie umowy o pracę nakładczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej te osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność.

Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, zgodnie, z którym w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie, co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 774 pkt. 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem". Ustęp 2 stanowi z kolei, że jeżeli praca nakładczą stanowi dla wykonawcy wyłączne lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenia.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że prawidłowo ustalił Sąd I instancji kwoty miesięcznego wynagrodzenia odwołującej w okresie obowiązywania spornej umowy o pracę nakładczą. Trafnie Sąd określił również 50% minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w poszczególnych latach gdy strony spornej umowy były nią związane. Ewidentnie zatem porównanie tych dwóch ustaleń w zakresie kwot osiąganego wynagrodzenia odwołującej z tytułu umowy o pracę nakładczą skutkuje następującymi stwierdzeniami:

- 1) w okresie od grudnia 2006r. do grudnia 2007r. strony spornej umowy określiły zakres prac nakładczy w sposób pozwalający mu osiągnąć 50% minimalnego wynagrodzenia miesięcznie za wykonaną pracę, jednak nakładca nie wykonywał tyle pracy, aby takie wynagrodzenie było mu należne;
- 2) w okresie od stycznia 2008r. do lutego 2009r. w związku z podwyższeniem kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, nakładca wobec zakresu prac powierzonego w spornej umowie i określonego za nią wynagrodzenia, nie mógł osiągnąć 50% minimalnego wynagrodzenia miesięcznie za wykonaną pracę.

Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są prawidłowe i niepodważalne. Zarzuty apelacji w zakresie ustaleń Sądu I instancji są wyłącznie polemiką bez przedstawienia jednoznacznych dowodów na ich podważenie i nie mogą zostać uwzględnione.

W utrwalonym poglądzie orzecznictwa i doktryny nie może ostać się zarzut apelacji, że literalne brzmienie § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. pozbawia organ rentowy możliwości badania faktycznie osiąganego wynagrodzenia za pracę nakładczą wobec właściwego (minimalnego) określenia jej wysokości w takiej umowie. Podstawowym celem umowy o pracę nakładczą jest zapewnienie nakładczy minimalnego wynagrodzenia za pracę, a w przypadku posiadania innych tytułów zatrudnienia 50% tego wynagrodzenia. Nie sposób zatem zgodzić się z zarzutem apelacji, że „zapewnienie” w tym przypadku oznacza wyłącznie określenie go w umowie – bez faktycznego

wypłacenia po spełnieniu pracy przez nakładcę. Sąd Apelacyjny w tym celu zwraca uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r. (sygn. akt III UK 77/07, LEX nr 465905), w którym stwierdzono, że pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie, której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości, co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą. Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne powyższe twierdzenie Sądu Najwyższego. Skoro zatem w okresie od grudnia 2006r. do grudnia 2007r. odwołująca nie osiągała faktycznie 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę nakładczą, to brak jest podstaw do uznania, że z tego tytułu mogła podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Tym bardziej bezzasadne byłoby uznanie, że w okresie od stycznia 2008r. do lutego 2009r., a zatem w okresie, w którym w samej umowie nie zapewniono nakładczy możliwości osiągnięcia wymaganego progu minimalnego wynagrodzenia, sporna umowa spełniała przesłanki do zadeklarowania jej jako podstawy obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Ustalenia w zakresie wynagrodzenia jakie odwołująca uzyskiwała w poszczególnych miesiącach ze spornej umowy, podważa również jej twierdzenia w zakresie chęci uzyskania dodatkowego źródła przychodu z tytułu wykonywanej pracy nakładczej. Minimalna wysokość wykonanej pracy, jest wyłącznie ograniczeniem zabezpieczającym nakładcę przed brakiem możliwości osiągania niższego wynagrodzenia niż 50% najniższego wynagrodzenia za pracę, jednak nie ogranicza go w osiągnięciu wyższego wynagrodzenia. Jeżeli przyjąć, że odwołująca szukała dodatkowego źródła dochodu, to dziwi tak niskie zaangażowanie w pracę określoną spornymi umowami i całkowicie podważa twierdzenia odwołującej o zawarciu spornych umów w celu uzyskania większego przychodu.

Reasumując, zawarta pomiędzy apelującą, a (...) s.c. umowa o pracę nakładczą były zawarte dla pozoru (art. 83 k.c.) i jest nieważna wskutek sprzeczności z przepisami prawa. Umowy te zatem nie mogą rodzić żadnych skutków prawnych, w tym skutku prawnego objęcia apelującej ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację odwołującej oddalił o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

O kosztach sądowych w pkt. 2 sentencji wyroku, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 12 ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 02.163.1349 z późn. zm.) w zw. z art. 98 k.p.c.

/SSA Maria Michalska-Goźdz/ /SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska/ /SSA Ewa Cyran/